



CZĘŚĆ PIERWSZA

O pierdnięciach w sensie ścisłym



ROZDZIAŁ PIERWSZY

Ogólna definicja pierdnięcia.

Pierdnięcie, zwane przez Greków **πορδμ**, przez Rzymian *crepitus ventris*, przez dawnych Saksończyków *purten* lub *furten*, przez Niemców *Fartzen* i przez Anglików *fart*, tworzą wiatry dobywające się raz dźwięcznie, innym razem bezdźwięcznie.

Niektórzy autorzy, dość ograniczeni i nieuważni, upierają się tępo, głupa-

wo oraz arogancko, mimo calepina i wszystkich innych słowników już napisanych lub do napisania w przyszłości, że pierdnięcie, w ścisłym sensie tego słowa, czyli w sensie naturalnym, stosuje się wyłącznie do wiatrów puszczanych hałaśliwie. Podpierają się oni werselem z Horacego, który nie przedstawia pełnej idei pierdnięcia:

Nam dispoſa ſonat quantum Veſica pepedi.

Sat. 8

Tak głośno pierdnąłem, że pęcherz zabrzęczał

Któż jednak nie wyczuje, że Horacy użył w tym wersecie słowa *pedere* (pierdzieć) w sensie ogólniejszym? I czyż musiał on głośno objaśniać, że słowo *pedere* oznacza dźwięk nadob-

ny, a nie tylko wybuchowo wystrzelany? Saint-Evremond, filozof pożyteczny, przedstawił odmienną od zwyczajowej ideę pierdnięcia. Wedle niego pierdnięcie jest westchnieniem, o czym powiedział kochance, kiedy pierdnął w jej kompanii:

*Me serce przepętnione łzami,
Strasznie nabrzmiące westchnieniami,
Na widok zaciekłości Pani
Westchnienie jedno przemieniło
Tak, że z lęku przed ustami
Przez inny kanał się przebiło.*

Pierdnięcie zatem, w ogólnym sensie, jest wiatrem zamkniętym w dolnej części brzucha, pobudzonym, jak sądzą medycy, przez nadmiar wystudzonej flegmy, którą ciepłota łaskocze



